

# kwartalnik



Instytut  
Boyma

[Azja Wschodnia]  
[Transcultural Caravan]  
[Varia]

# Kwartalnik Boyma – nr 4 (14)/2022

**Wydawca:**

Fundacja Instytut Studiów Azjatyckich i Globalnych im. Michała Boyma  
[Instytut Boyma]  
ul. Freta 11/5  
00-227 Warszawa  
NIP: 5252786652  
REGON 383068679

**Redakcja:**

Fundacja Instytut Studiów Azjatyckich i Globalnych im. Michała Boyma  
[Instytut Boyma]  
[www.institutboyma.org](http://www.institutboyma.org)

**Redaktorzy prowadzący:**

Paweł Behrendt

**Skład:**

Andżelika Serwatka

**Redakcja:**

Patrycja Pendrakowska, Paweł Behrendt, Anna Grzywacz

**Projekt okładki:**

Beata Świerczyńska

**Fotografia:**

Fotografie z wolnego dostępu [pexels.com], [pixabay.com], prywatne zdjęcia

**Koordinator:**

Patrycja Pendrakowska  
email: [ppendrakowska@institutboyma.org](mailto:ppendrakowska@institutboyma.org)

Wydanie elektroniczne: [www.institutboyma.org](http://www.institutboyma.org)

ISSN: 2657-9804

# Spis treści

## Azja Wschodnia

- Navigating Sino-Polish Relations: Cooperation in Infrastructure and Education - Patrycja Pendrakowska, Paweł Behrendt.....8

## Transcultural Caravan

- Wkład Instytutu Boyma w Projekt Transcultural Caravan.....22

## Varia

- Miscellanea - Spór między USA, a Chinami i Roją to prezent dla Korei Północnej, wywiad z Oskarem Pietrewiczem.....25

*Szanowni Państwo,*

*Oddajemy w Państwa ręce ostatni w tym roku numer Kwartalnika Boyma. Może niezbyt obszerny, ale mamy szczerą nadzieję, że nadrabiający jakością. Tematem przewodnim niniejszego numeru jest Nowy Jedwabny Szlak i jego skutki dla świata, w tym Polski.*

*Szczególnie dumni jesteśmy z pierwszego tekstu autorstwa Patrycji Pendrakowskiej i Pawła Behrendta poświęconego relacjom polsko-chińskim. Ten rozdział zatytułowany "Navigating Sino-Polish Relations" pochodzi z wydanej przez Jamestown Foundation publikacji "Between Brussels and Beijing: The Transatlantic Response to the Chinese Presence in the Baltic Sea Region". Chcieliśmy podziękować redaktorowi tej książki, a jednocześnie kierującemu towarzyszącym publikacji projekcie, Olevs Nikers z Baltic Security Foundation za umożliwienie nam podzielenie się tym tekstem w kwartalniku Boyma. "Between Brussels and Beijing" to ambitny projekt kompleksowego zbadania chińskiej obecności w rejonie Morza Bałtyckiego i tego jak tamtejsze państwa na reagują na tą obecność. Zaczynając od władz centralnych oraz lokalnych, a kończąc na oświacie, finansach i społeczności lokalnej. Zapraszamy do fascynującej podróży od Finlandii i Łotwy, przez Skandynawię, Polskę, Niemcy, aż po śnieżną Grenlandię. Do tekstu naszych członków dodaliśmy wypunktowane najważniejsze wnioski i obserwacje poczynione w trakcie pracy.*

*Drugi tekst to relacja z Transcultural Caravan. W cyklicznym projekcie badawczym organizowanym przez Uniwersytet Zeppelina z Niemiec uczestniczyli nasi członkowie i stażyści: Patrycja Pendrakowska, Paweł Behrendt, Sandra Krawczyżyn i Patryk Szczotka. W ramach interdyscyplinarnego projektu, uczestniczący w nim badacze i studenci z Polski i Niemiec przyjrzeni się wpływom jaki chiński megaprojekt Nowego Jedwabnego Szlaku wywiera na ich ojczyste kraje oraz w skali całego globu.*

*Na koniec przygotowaliśmy temat wprawdzie nie związany z Nowym Jedwabnym Szlakiem, ale i tak obejmujący Chiny. W wywiadzie przeprowadzonym przez Annę Grzywacz Oskar Pietrewicz opowiada o swojej najnowszej książce "Spór o Koreę. Rola USA i Chin w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego na Półwyspie Koreańskim". Chociaż oczy całego świata, a przynajmniej naszej jego części są zwrócone na Ukrainę, nie znaczy to, że gdzie indziej nic się nie dzieje. Wręcz przeciwnie. Każdy kto dysponuje taką możliwością stara się wykorzystać spowodowany agresją Rosji na Ukrainę zamęt do realizacji własnych celów. Nie inaczej jest w przypadku obu Korei.*

*Przyjemnej lektury*

*Wszystkiego dobrego w Nowym Roku!*

*Paweł Behrendt*

*Ladies and Gentlemen,*

*We present to you the final issue of Boym Quarterly for this year. While it may not be extensive, we genuinely believe it compensates with its remarkable quality. This edition delves into the theme of the New Silk Road and its global implications, also including Poland.*

*We are particularly proud of the first text written by Patrycja Pendrakowska and Paweł Behrendt on Polish-Chinese relations. This chapter entitled 'Navigating Sino-Polish Relations' comes from the Jamestown Foundation's publication 'Between Brussels and Beijing: The Transatlantic Response to the Chinese Presence in the Baltic Sea Region'. Olevs Nikers from Baltic Security Foundation is not only the editor of the book, but also is in charge of the project accompanying the publication. We would like to thank him for allowing us to share mentioned text in the Boym Quarterly. 'Between Brussels and Beijing' stands as an ambitious project, with the overarching goal of thoroughly scrutinizing the Chinese influence in the Baltic Sea region. It examines various domains, beginning with the central and local authorities and ending with education, finance and the local community. We invite you to join the fascinating journey, tracing our investigation from Finland and Latvia to Scandinavia, Poland, Germany and snowy Greenland. In addition to our members' text we have added key findings and observations gleaned throughout our research. The second text is an account from Transcultural Caravan project. Our members and interns participated in the cyclical research project organized by Zeppelin University from Germany. The dedicated individuals contributing to this endeavor include: Patrycja Pendrakowska, Paweł Behrendt, Sandra Krawczyszyn, and Patryk Szczotka. As part of an interdisciplinary project, the participating researchers and students from Poland and Germany had an insight at China's New Silk Road megaproject. Their exploration extended beyond the borders of their home countries, shedding light on the project's profound impact on a global scale.*

*Towards the conclusion, we have also crafted an additional text, albeit not directly related to the New Silk Road, it does involve China. In an interview conducted by Anna Grzywacz, Oskar Pietrewicz delves into his latest book, 'Spór o Koreę. Rola USA i Chin w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego na Półwyspie Koreańskim.' Although the eyes of the whole world, or at least our part of it, are on Ukraine, this does not mean that nothing is happening elsewhere. Quite the contrary. Those with the opportunity are actively capitalizing on the confusion caused by Russia's aggression against Ukraine, and this dynamic extends to the complex situation between the two Koreas.*

*Enjoy your reading*

*Happy New Year!*

*Paweł Behrendt*

Azja Wschodnia

# BETWEEN BRUSSELS AND BEIJING



***The Transatlantic Response  
to the Chinese Presence in  
the Baltic Sea Region***

NAVIGATING SINO-  
POLISH  
RELATIONS:  
COOPERATION IN  
INFRASTRUCTURE  
AND EDUCATION

---

*Patrycja  
Pendrakowska  
i  
Pawł Behrendt*

*This text is part of “Between Brussels and Beijing: The Transatlantic Response to the Chinese Presence in the Baltic Sea Region”, a book edited by Olevs Nikers and Otto Tabuns and published by the Jamestown Foundation, a result of a research project of the Baltic Security Foundation, The Jamestown Foundation and the Baltic-American Freedom Foundation. The Boym Institute added the “Key findings” section.*

*You can find more information about the book and project [here](#).*

The first part of the analysis investigates the Sino-Polish relations through the lenses of security and strategic infrastructure, and the second part examines the Chinese soft power by the example of cooperation in academia.

**Key findings:**

- Despite much interest, China is unsuccessful in infrastructure investments in Poland, mainly due to legal restrictions and interests diverging from the Polish expectations. Chinese SOEs and private companies are mostly interested in maritime ports and logistics hubs including Gdynia and Łódź
- Chinese companies try to get access to the critical infrastructure in Poland in different ways, for example through M&As or as services providers.
- A growing activity of the PLAN in the Baltic Sea can be identified; however, it is still hard to define Beijing’s goals behind these activities
- Polish reluctance towards Chinese investments in strategic infrastructure may have roots in commitment to transatlantic relations, especially in security.
- The Chinese led-formats 16+1 and the Belt Road Initiative have contributed to the intensification of academic exchanges and research cooperation between China and Poland
- The interest in deepening cooperation came from both sides. The cooperation developed on the central and local levels and was supported by public and private universities and NGOs

- New research centres and academic courses dedicated to Asian Affairs and China studies were established particularly between 2015-2018 as an attempt to develop and deepen Polish understanding of East Asia
- In recent years Confucius institutes grew their network in Poland. Their presence raised concerns and was critically assessed as tools for promoting China's Interests by the Polish Institute of International Affairs
- Polish public universities including the University of Warsaw seem to balance their educational offer by including both Taiwanese and mainland Chinese curriculum into their studies

## **Introduction**

In the beginning, the BRI concept announced by President Xi Jinping caused enthusiasm in Poland. Domestic media spread the vision of Poland as a key point, a transport hub, linking Europe with China. Enthusiasm quickly waned, however, while in western Europe, the media began to threaten with the vision of Poland as a Chinese Trojan horse in Europe. This fear is as unfounded as the initial Polish enthusiasm.

Another field of Sino-Polish relations is cooperation between Chinese and Polish universities, NGOs and schools which has accelerated in the 2010s and decelerated during COVID-19. Not only have the Chinese led-formats 16+1 and the Belt Road Initiative contributed to the intensification of academic exchanges and research cooperation between China and Poland, but also the arrangements between the EU and China, i.e., in 2011 Hao Ping and the European Commissioner for Education joined forces to develop the Sino-EU scientific cooperation.<sup>[1]</sup> Additionally, Poland shouldn't be treated as an isolated case as similar processes and Chinese engagements simultaneously took place across Europe.

### **1. Infrastructure and security**

For China, Poland is above all a transit country through which important economic partners such as Germany or France can be accessed. This is reflected in the trade figures between the



two countries. According to the Central Statistical Office in Poland (CSO), in 2019, bilateral trade amounted to EUR 31.5 billion, of which as much as EUR 28.9 billion was attributable to Chinese exports to Poland. In 2020, the turnover increased to 33.04 billion euros, of which 29.8 billion fell on Polish imports from China. However, these figures do not give the whole picture. Polish exports to China are larger due to local companies being subcontractors of German enterprises. However, the scale of trade conducted via Germany is more difficult to assess.

Chinese FDI in Poland is also not impressive. According to a report by Rhodium Group and MERICS<sup>[2]</sup>, in the years 2000-2020, they amounted to just EUR 2.2 billion. Poland is, therefore, far behind the UK (€51.9bn) and Germany (€24.8bn). Significantly, Chinese FDI surged in 2020 on the back of a single transaction. GLP Group, a global investment manager and business builder in logistics, real estate, infrastructure, finance and related technologies, bought for €815 million the Eastern Europe logistics portfolio of Goodman Group. It was the second-largest Chinese investment in Europe this year.

When it comes to FDI, there is a clear divergence between Poland and China, reflected in their low scale. Poles expect long-term greenfield investments, Chinese are more interested in infrastructure, which clearly shows the purchase of Goodman Group logistic assets. However, it is difficult for Chinese projects to compete with EU programmes in this field. Another mistake made by the Chinese side is to expect that the ways of doing business they know from home, South Asia or Africa will work in Central and Eastern Europe.

However, this does not mean that Chinese companies are not achieving some success in the field of infrastructure investments. What is more, Chinese interest in investing in infrastructure in Poland started long before the BRI was announced. In 2005 Hutchinson acquired areas within the port of Gdynia. The transaction still causes controversy and, at the same time, illustrates the frequent behaviour of Chinese companies.

Through its Luxembourg registered subsidiary, Hutchinson bought out the debts of Wolny Obszar Gospodarczy SA (WOG SA), which held the assets of the bankrupt Gdynia Shipyard. In this way, the Chinese company acquired 98% of the shares in WOG SA together with the land and buildings. The assets of the shipyard included, among others, 20 hectares of land and a 1.5 kilometres wharf in the port of Gdynia. Hutchinson quickly bought out the rest of

the shares and set up Gdynia Container Terminal (GCT), also known as GTC/Hutchinson. The company built a cargo terminal and created competition for the Port of Gdynia.<sup>[3]</sup>

The controversy concerns not only the way the area was acquired. The GTC/Hutchinson terminal is located within 5 km of the main Polish naval base, the naval shipyard, the Seaborne Operations Center-Seaborne Component Command and other military installations. All these facilities are part of the NATO infrastructure.

This is not the end of the problems. At the beginning of 2021, two tenders were launched in Gdynia. The first one is to select an entity that, from May 2023, will be the operator of cargo handling services at Nabrzeże Helskie, which is part of NATO's logistics facilities. The current leaseholder and manager of the wharf is the Philippine ITSIC/BCT company, certified by the Alliance, which wants to extend its contract. It is being competed against by three other entities, among them GTC/Hutchinson.

A similar situation exists in the case of the second tender for the construction of the new External Port in Gdynia, which is to take over the cargo handling and offshore services.<sup>[4]</sup> This situation raises concerns among NATO partners and the Polish security community. However, these fears may prove to be exaggerated.

Poland first introduced an FDI Control Act in 2015. In 2020 due to concerns about a large number of takeovers caused by COVID-19, the act was amended. In fact, investors outside the EU and OECD countries have now limited access to include strategic infrastructure; production, storage, or transmission of energy; large segments of the IT industry working in strategic sectors; medical products; and food processing. The Polish FDI Control Act is based on the EU Screening Regulation, however, goes far beyond recommendations by Brussels. On the other hand, the act is often vague and not precise, leaving much field for interpretations.<sup>[5]</sup>

One Chinese investment in infrastructure was already blocked in 2016. The then defence minister Antoni Macierewicz blocked the sale of former military land in Lodz to a Chinese consortium. The Chinese wanted to use the land to expand a nearby railway terminal. The minister justified his decision for security reasons. Just before Chinese Foreign Minister Wang Yi's visit to Warsaw in July 2019, President Duda spoke out strongly against allowing China to invest in Polish critical infrastructures such as airports and ports.<sup>[6]</sup> However, telecommunications infrastructure can also fall into this category, with the particularly

sensitive issue of 5G. In 2020, Poland, along with the Czech Republic and Romania, joined the US Clean Network initiative, in effect blocking Chinese entities such as Huawei from building a core network.<sup>[7]</sup>

The above examples show that Poland is located on the sidelines of the sea trade routes connecting Europe with China. Most goods reach the main transshipment ports such as Hamburg, Rotterdam and Antwerp and only from there are transported by land or sea to the Polish ports in Gdansk, Gdynia and Szczecin, and land cargo hubs. This was one of the reasons for the great interest in the rail branch of the BRI.

The pioneer in this field was the Łódzkie Voivodship, which established cooperation with the Chinese province of Sichuan. The effect of this was the launch of the Łódź-Chengdu railway connection and the construction of a cargo terminal transshipping cargo from Sichuan. Łódź has become an example of exploiting the opportunities created by the New Silk Road. Although, after the Ministry of Defence blocked the sale of land, Łódź's relations with Chinese partners weakened, the city is still trying to gain the position of one of the important BRI hubs in Europe.<sup>[8]</sup>

Faced with limited success in investments, China is trying other methods to gain access to key infrastructure. In 2017, China Security & Fire wanted to buy a majority stake in security firm Konsalnet, one of the leaders in this segment of the Polish market, for €110 million from Value4Capital (V4C). The case has raised numerous national security concerns. Konsalnet provides security for, among others, military units, strategic facilities and industrial companies. The transaction ultimately failed to materialise. In 2019, Konsalnet became part of the French Seris group.<sup>[9]</sup>

## **1.2 Chinese military presence in the Baltic Sea**

An often overlooked but important issue is the Chinese naval presence in the Baltic. Ships participating in an anti-piracy mission off the coast of Somalia often head to European waters after their turn is over. In 2015, Task Group 152nd, which called at Gdynia on 7 October, did so. The Type 052C-class destroyer Jinan, Type 054A-class frigate Yiyang and Type 903-class replenishment ship Qiandaohu were the first People's Liberation Army Navy warships

to visit Poland. The date of the port visit was not accidental and fell on the 66th anniversary of the establishment of diplomatic relations between the two countries.

For this reason, the vessels were welcomed in Gdynia by Chinese diplomats and several hundred (sic!) PRC citizens residing in Poland. Earlier, Task Group 152nd visited harbours in Denmark, Finland and Sweden.<sup>[10]</sup>

The second time a Chinese warship appeared in Gdynia was in June 2018; this time, it was the Type 054A-class frigate Binzhou.<sup>[11]</sup> In the context of investments in port infrastructure, the ships' visits raise the question of whether, over time, wharves and terminals owned by Chinese companies can become facilities for the PLAN and enable it to project power in the Baltic Sea. Such concerns apply to all Chinese port investments around the world. Beijing has not exploited this opportunity so far, and developments in Gwadar (Pakistan) and Hambantota (Sri Lanka) need to be closely watched to forecast possible changes in Chinese policy in this area.

From the point of view of regional security, other visits by Chinese ships to the Baltic are much more relevant. In July 2017, the Russian Baltic Fleet vessels and aircraft conducted the Joint Sea 2017 exercise with a Chinese task group composed of the Type 052D-class destroyer Hefei, Type 054A-class frigate Yuncheng and Type 903-class replenishment ship Luomahu. The exercises included: naval warfare, air defence, surface maritime targeting, anti-piracy exercise, search and rescue manoeuvres. After that, the Chinese ships will head to St. Petersburg.

Joint Sea 2017 demonstrated the strengthening of Sino-Russian military cooperation and China's growing, albeit still limited, ability to project power away from its own shores. Nevertheless, more importantly, the PLAN exercised in a body of water considered to be NATO's backyard. According to Bruns and Kirchberger, Joint Sea 2017 was, in addition to demonstrating growing capabilities, a response to the increasing activity of European states in the Indo-Pacific region, particularly in the South China Sea. If such escapades continue, it could mean China is working with Russia to strain NATO's limited maritime resources and draw the alliance's European states away from activity in Asia.<sup>[12]</sup>

## **2. Education**

The COVID-19 pandemic has radically changed the landscape of cooperation between academic institutions in mainland China and Poland. The inability to travel to China to conduct research, take part in language courses or student exchange has fundamentally changed the landscape. Moreover, many students returned from China to Poland during the Chinese new year in 2020 and weren't able to rejoin their Chinese universities. Other students decided to pursue their degrees online without a single prospect to visit the country during the study cycle. Although the academic life shifted to online formats, the virtual world didn't compensate for the experiences that could have been gained during in-person, particularly important for social sciences.

### **2.1. Context**

According to the Chinese embassy in Poland<sup>[13]</sup> the first Chinese students came to Poland for scholarships in the 1950s and 1960s until the cultural revolution. Reciprocally, some Polish students went to study in China, among them prof. Jan Rowiński, one of the most prominent professors of international relations focusing on Asia in Poland, and prof. Krzysztof Gawlikowski. It is also worth adding that Poland has long Sinological traditions dating back to 1932 when the first department of sinology studies was opened at the University of Warsaw.

After the period of the opening reforms commenced in 1978, and especially between 1984-2001 the student exchange programs revived and a couple of hundred students from both sides benefited from the scholarship opportunities during these years. After Poland joined the EU in 2004, the Chairman of the People's Republic of China, Hu Jintao visited Warsaw in June 2004 and met with president Aleksander Kwaśniewski. During the visit an Agreement between the Minister of National Education and Sport of the Republic of Poland and the Minister of Education of the People's Republic of China on Cooperation in Education for 2004-2006 was signed. During following years the cooperation in education has been continuously developing by both sides encouraging student exchanges and research visits until the COVID-19 pandemic.

## 2.2. Status quo

The announcement and establishment of the 16+1 format in 2012 and the Belt and Road Initiative in 2013 had a remarkable influence on Polish academia focusing on China. Conferences, debates, forums, as well as publications, were numerous and dedicated to this subject. However, one cannot tell that the interest was submitted to the Chinese interests or viewpoints as the BRI was often critically analysed during various debates organised at Polish Universities (University of Warsaw, University of Łódź, Jagiellonian University, etc.).

In the following years many new research centres were established including the Center for Asian Affairs at University of Łódź (2015), Asia Research Centre at the University of War Studies (2016), the Boym Institute for Asian and Global Studies (2019). The University of Łódź and University of Warsaw organised a number of Sino-Polish student exchanges. The Center for Asian Affairs in Łódź, where the railway hub for the Chinese products was planned to be built, cooperated extensively with the 16+1 think tank network based at the Chinese Academy of Social Sciences in Beijing and the Chinese think tank based in Budapest “China-CEE Institute”. These initiatives focused on deepening cooperation and bring more analytical angle to the political decisions taken by the Polish government that aimed at further development of relations. Still, the Polish Institute of International Relations (PISM) and the Eastern Studies Center (OSW) remained one of the most important players in shaping the contemporary knowledge on China’s policy, economy and society.

Moreover, some non-governmental think tanks and discussion clubs focusing on policy-making and geopolitics including Klub Jagielloński, Nowa Konfederacja and to some extent Instytut Sobieskiego, started organising small sections dedicated to Asian studies with a focus on China. This rising interest might be explained not solely by the BRI and 16+1, but also by wider worldwide political changes that led Polish experts to have greater interests in the rivalry between China-US and challenges Beijing posed towards the EU's economy. Studying and researching China ceased to be a domain of orientalist and turned into necessity from the point of security, political and economical studies.

Private universities also decided to establish centers or courses dedicated to researching Asia or the BRI including the private Vistula University, Koźminski University with the course Chinese Business, and the SWPS University. In 2018 the University of Warsaw kicked off

with a tuition fee based school dedicated to China law and economy which is offered by the Polish Research Centre for Law and Economy.

Students who were willing to explore China organised grassroots exchange initiatives such as the Warsaw Beijing Forum at the University of Warsaw. Currently, its partner is China University of Political Science and Law in Beijing. Another initiative that grew in this period was the CEPD: Chinese -European Partnership for Development, which cooperated with academic institutions from Hong Kong.

On the regional and local levels, Chinese delegations have paid numerous visits to Polish counterparts to accelerate collaboration, especially with technical universities. In 2017 a special forum for the universities from Dolnośląskie voivodeship and Anhui province was organised during the Anhui representatives' visit to Poland.

Another factor that shouldn't be overseen is the engagement of Chinese companies in the academic world. Huawei has been very active in this domain financing technological equipment for public universities, organising competitions such as "Seeds for the Future" for promising students, and/or by financing educational initiatives.

The picture wouldn't be complete without adding Confucius Institutes that are currently operating in Kraków, Poznań, Opole, Gdańsk, Wrocław, and Warsaw (the Confucius Institute operates next to the Warsaw University of Technology). However, amid the controversies Confucius Institutes raise abroad, their activities are strongly monitored by academic institutions and think tanks in Poland, i.e. by the Polish Institute of International Affairs, which emphasises that they do not provide a free platform for debates.<sup>[14]</sup> On the other hand, Chinese institutions have been interested in subsidising the renovation of the Jagiellonian University and one of its buildings in Kraków. The Chinese side offered a remarkable sum of money for restorations in the building where Confucius institute is currently headquartered.<sup>[15]</sup>

The Polish institutions such as National Science Center (NCN, Narodowe Centrum Nauki) engaged in funding bilateral projects with the National Natural Science Foundation of China for Sino-Polish teams of scientists called Sheng 1, Sheng 2, Sheng 3. These funds are co-financed by China and are dedicated to projects related to natural sciences, technical engineering and social sciences. Moreover, the National Agency for Academic Exchange (NAWA) offered large grants for research conducted in all disciplines in Asia.

Step by step Chinese institutions were also eager to develop cooperation on the level of primary schools, i.e., with a primary school<sup>[16]</sup> in a middle-size city in Poland Ostrów Wielkopolski, where Polish children can study Chinese language for free as part of the partnership with the Chengdu Experimental School. Some children were confident that Chinese will become the language of the future.

### **2.3. Is Polish academia and education under threat?**

Many recent publication diagnosed threats related to Chinese influence campaigns at Universities in Central Eastern Europe<sup>[17]</sup>. Although the described cases might be representative for other European countries, they don't fit into the Polish experience. Currently, there is not enough evidence leading to a conclusion that there was a direct influence threat or that the freedom of speech and/or scientific independence has been compromised. Poland has been successful at balancing and navigating impacts and potential influences by developing relations with a variety of stakeholders within the sinological milieu.

First, there is a diversity of funding available for scientists and students. Polish institutions such as NCN or NAWA are funding a range of projects facilitating research at various institutions in Asia and language courses which are open both to academic staff as well as graduate and undergraduate students. Polish scholars can also apply to the EU funds. Secondly, Polish institutions are cooperating with Taiwanese and Hongkong organisations on top of Chinese mainland universities. Thus, the cooperation hasn't been unequivocally dominated by one side. Thirdly, Polish most prestigious universities including the University of Warsaw and Jagiellonian University employ both China mainland as well as Taiwanese staff to teach at faculties dedicated to oriental studies.

There is one remark that should be added to build the full perspective. It cannot be ignored that there are scientists, experts and other public figures who make up the Polish media scene and are not critical towards China's policy and avoid controversial subjects. Rather than criticising some of the controversial Chinese politics they tend to explain in favourable words the Chinese political system as benefiting the society at large, although the communist ideology largely differs from the standards of the EU liberal states. However, it is difficult to



determine whether they are silent about issues such as human rights because they are directly under the Chinese influence, or maybe it's their arbitral independent decision.

## Conclusions

Poland is strongly reluctant towards Chinese infrastructure investment and tries to keep balance between the PRC and Taiwan in the field of culture and education. In case of infrastructure such a posture can be explained with much better conditions offered by EU programmes. However, in the realm of security Warsaw bets on the US and is strongly committed to transatlantic relations. As effect, Poland decision makers seem to perceive Chinese investment in critical infrastructure as a security risk.

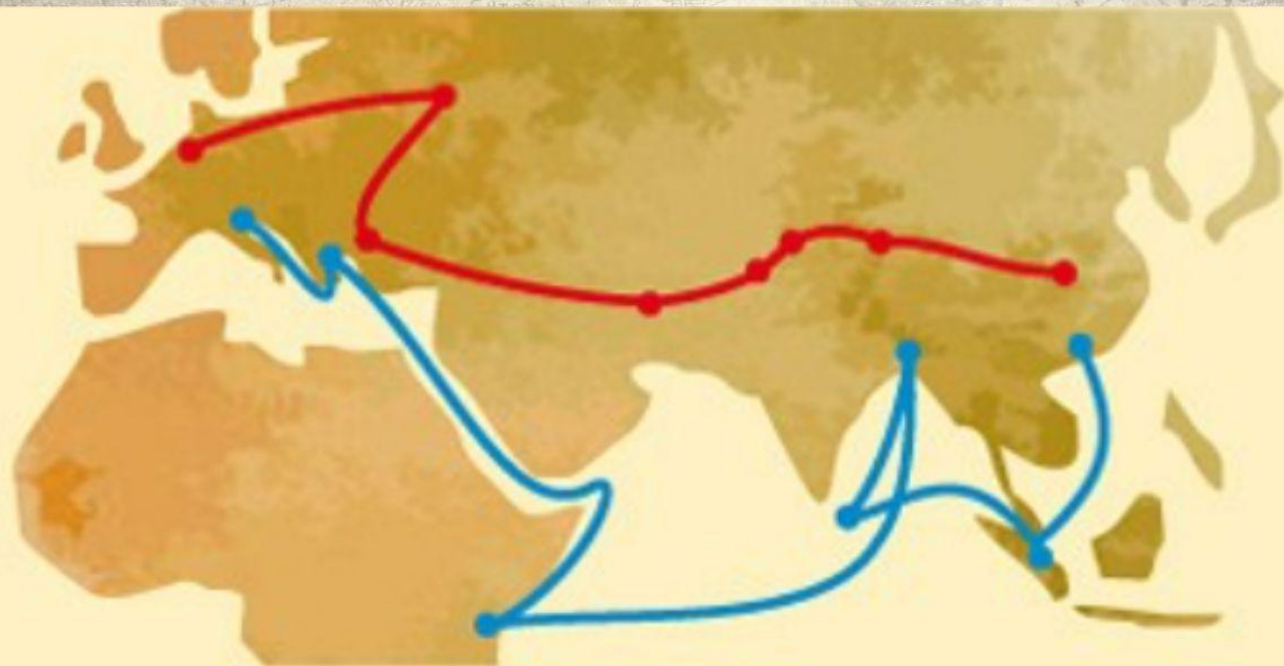
The recent rise of interest towards China was driven by the Polish accession to 16+1 format, the engagement in the BRI, as well as the Sino-US trade war and rivalry between Beijing and Washington. These factors contributed to a bigger interest in Asian studies, with China at its core. The cooperation within the academic milieu hasn't posed a direct or serious threat to the Polish engagement in the transatlantic relations. However, it should be emphasised that Chinese institutions have been very successful in promoting Chinese scholarships and China studies to the young Polish audience as the academic offer is easier to access and financially more attractive than the programs offered by the US counterpart.

- <sup>[1]</sup> "EU and China set to boost co-operation on education, culture, youth and research," European Commission, last modified April 24, 2011, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP\\_11\\_1233](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_11_1233).
- <sup>[2]</sup> Agatha Kratz, Max J. Zenglein, and Gregor Sebastian, "Chinese FDI In Europe 2020 Update," Jun 16, 2021, <https://merics.org/en/report/chinese-fdi-europe-2020-update>
- <sup>[3]</sup> Łukasz Maziewski, "Chińska inwestycja w Gdyni groźna dla Polski? 'To budzi niepokój,'" wp.pl, October 5 2021, <https://www.o2.pl/informacje/chinska-inwestycja-w-gdyni-grozna-dla-polski-to-budzi-niepokoj-6690579746478752a>

- <sup>[4]</sup> Maziewski, “Chińska”; Dario Cristiani et al. (2021), “The Security Implications of Chinese Infrastructure Investment in Europe,” GMF, 28 October, 2021, <https://www.gmfus.org/news/security-implications-chinese-infrastructure-investment-europe>
- <sup>[5]</sup> Arkadiusz Rumiński and Łukasz Karpiesiuk, “New Foreign Direct Investment screening rules in Poland,” SSW Pragmatic Solutions, July 24, 2020, <https://ssw.solutions/en/new-foreign-direct-investment-screening-rules-in-poland/>; Jakub Pietrasik and Jacek Michalski, “Poland: Foreign Direct Investment Regimes,” ICLG, November 3, 2021, <https://iclg.com/practice-areas/foreign-direct-investment-regimes-laws-and-regulations/poland>
- <sup>[6]</sup> Pawel Behrendt, “Polen und die neue Seidenstrasse,” Laender Analyse, September 17, 2019, <https://www.laender-analysen.de/polen-analysen/242/polen-und-die-neue-seidenstrasse/>; Adrian Brona, “Bez przełomu po wizycie Wang Yi w Warszawie,” Puls Azji, July 10, 2019, <http://pulsazji.pl/2019/07/10/po-wizycie-wang-yi-w-warszawie/>
- <sup>[7]</sup> Laurens Cerulus, “Huawei challenges legality of 5G bans in Poland, Romania,” Politico, November 2, 2020, <https://www.politico.eu/article/huawei-hints-at-legal-action-against-5g-bans-in-poland-romania/>
- <sup>[8]</sup> Tomasz Kamiński, Adriana Skorupska, Justyna Szczudlik, The Subnational Dimension of EU-China Relations (Polish Institute of International Affairs, 2019), <https://pism.pl/upload/images/artykuly/e4d13af8-3898-48b8-8fdc-a092854bebf2/1570962783474.pdf>
- <sup>[9]</sup> Magdalena Wierzchowska, “Chiński inwestor w Konsalencie,” Puls Biznesu, March 20, 2017, <https://www.pb.pl/chinski-inwestor-w-konsalencie-857187> ; [konsalnet.pl](http://konsalnet.pl)
- <sup>[10]</sup> Marcin Chała, “Chińskie okręty w Gdyni. Luyang II,” Zespół Badań i Analiz Militarnych, October 8, 2015, <https://zbiam.pl/artykuly/luyang-ii/>; Patryk Szczerba, “Chińskie okręty wpłynęły do gdyńskiego portu,” Trójmiasto.pl, , October 7, 2015, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Chinskie-okrety-wplynely-do-gdynskiego-portu-n95146.html>
- <sup>[11]</sup> “Chińska fregata raketowa zacumowała w Gdyni,” gospdarkamorska.pl, June 22, 2018, <https://www.gospdarkamorska.pl/mw-sluzby-morskie-chinska-fregata-raketowa-zacumowala-wgdyni-31174>

- <sup>[12]</sup> Sebastian Bruns, Sarah Kirchberger, “Machtprojektion ins NATO-Meer: Die Marine der VR China in der Ostsee,” SIRIUS 1, no. 4 (2017): 379–386.
- <sup>[13]</sup> “Zarys wymiany edukacyjnej między Chinami a Polską”, PRC Embassy in Poland, last modified June 9, 2004,  
<https://www.mfa.gov.cn/ce/cepl/pol/ywsz/jyhz/t129338.htm>.
- <sup>[14]</sup> Marcin Przychodniak, “Confucius Institutes as a Tool for Promoting China’s Interests,” Bulletin PISM, no 147 (1218), October 26, 2018,  
[https://www.pism.pl/publications/Confucius\\_Institutes\\_as\\_a\\_Tool\\_for\\_Promoting\\_China\\_s\\_Interests](https://www.pism.pl/publications/Confucius_Institutes_as_a_Tool_for_Promoting_China_s_Interests).
- <sup>[15]</sup> “Dlaczego przy ul. Oleandry postawiono popiersie Konfucjusza?,” Gazeta Wyborcza, February 18, 2019,  
<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,24467587,popiersie-konfucjusza-stanie-w-chińskim-ogrodzie-przy-oleandrach.html>
- <sup>[16]</sup> Jakub Ptak, “Język chiński w ostrowskiej podstawówce. Jedyna taka szkoła w Polsce,” TVP3 Poznań, October 20, 2019, <https://poznan.tvp.pl/44940955/jezyk-chinski-w-ostrowskiej-podstawowce-jedyna-taka-szkola-w-polsce>
- <sup>[17]</sup> We refer here to publications such as: Ivana Karásková, “Countering China’s Influence Campaigns at European Universities,” The Diplomat, February 22, 2020,  
<https://thediplomat.com/2020/02/countering-chinas-influence-campaigns-at-european-universities/>.

# Transcultural Caravan



## European Perspectives on the New Silk Roads – A Transcultural Approach

WKŁAD  
INSTYTUTU  
BOYMA W  
PROJEKT  
TRANSCULTURAL  
CARAVAN

---

*Członkowie oraz stażyści  
Instytutu Boyma w gronie  
autorów publikacji  
„European Perspectives on  
the New Silk Roads – A  
Transcultural Approach”*

**Bardzo miło nam poinformować, że członkowie oraz stażyści Instytutu Boyma znaleźli się w gronie autorów publikacji „European Perspectives on the New Silk Roads – A Transcultural Approach”, opisującej na przykładzie Polski i Niemiec europejskie reakcje na chiński megaprojekt Nowego Jedwabnego Szlaku. Książka jest efektem ponad roku pracy w ramach projektu Transcultural Caravan organizowanego przez Uniwersytet Zeppelina.**

Na początek wyjaśnijmy czym jest Uniwersytet Zeppelina. To prywatna uczelnia zlokalizowana we Friedrichshafen przy granicy ze Szwajcarią, nazwana na cześć hrabiego Ferdynanda Zeppelina, znanego konstruktora sterowców. Jednak nieco wbrew patronowi uniwersytet jest uczelnią humanistyczno-ekonomiczną, na dodatek dość specyficzną – jej zadaniem jest przełamywanie barier między środowiskiem akademickim i biznesowym. Sprowadza się to z jednej strony do takiego kierowania badaniami i nauczaniem w zakresie ekonomii, socjologii, kulturoznawstwa i politologii, by były użyteczne dla firm, z drugiej zaś pokazywania przedsiębiorcom, że nauki humanistyczne mogą być przydatne dla biznesu. Brzmi dziwnie? Rezultaty pokazują, że ma to sens. Praktycznie nieznan w Polsce Uniwersytet Zeppelina jest bardzo ceniony na całym obszarze niemieckojęzycznym.

Sztandarowym projektem uczelni jest Transcultural Caravan. To coroczny projekt badawczy, zajmujący się konkretnym tematem od stron, o których myśli się rzadko, a które często okazują się mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia biznesu. Jak sama nazwa wskazuje, projekty koncentrują się na różnicach kulturowych, ale na tym się nie kończą. Towarzyszą im analizy prezentujące szerszy kontekst polityczny i gospodarczy omawianego zagadnienia, a także kwestie prawne i społeczne. Tworzy to spójną całość, wszak bardzo często od znajomości różnic w kulturze zależy zawarcie, lub nie korzystnego kontraktu. Znajomość sytuacji politycznej, geopolitycznej, gospodarczej i prawnej może pomóc uniknąć błędnych decyzji i związanych z nimi kłopotów, zaś kwestie społeczne stają się coraz bardziej istotne w epoce rosnącego nacisku na „społeczną odpowiedzialność korporacji”.

Nie inaczej było w przypadku Transcultural Caravan 2021, gdzie Instytut Boyma miał zaszczyt i przyjemność być partnerem Uniwersytetu Zeppelina. W ramach projektu uczestniczący w nim badacze i studenci z Polski i Niemiec odbyli szereg podróży badawczych po miejscach na terenie obu krajów związanych z Nowym Jedwabnym Szlakiem. Na trasie znalazły się m.in. Gdańsk, Łódź i Duisburg. Finałem tej naukowo-badawczej podróży była Winterschool w Friedrichshafen, podczas której uczestnicy

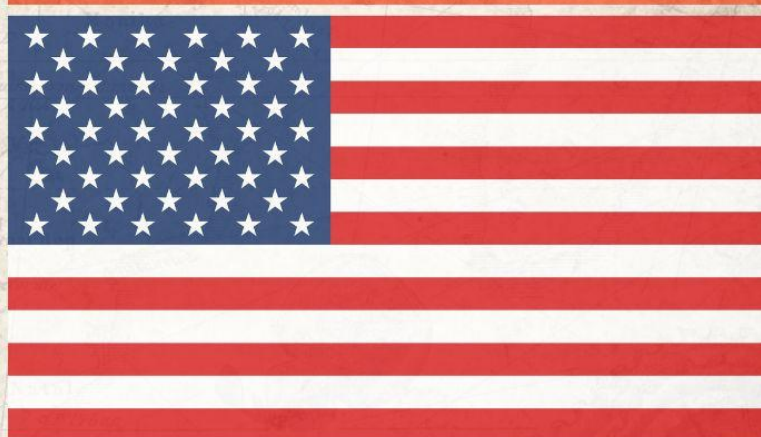
uczestniczyli w serii spotkań z zaproszonymi ekspertami i praktykami, a także intensywnie dyskutowali na temat swoich obserwacji i doświadczeń. Wstępne wyniki badań zostały zaprezentowane na organizowanej przez Uniwersytet Zeppelina corocznej konferencji Transcultural Summit, inaugurującej jednocześnie następną karawanę.

Zwieńczeniem tych wysiłków jest opublikowana w listopadzie tego roku książka „The Impacts of the BRI on Europe - A Transcultural Approach” pod redakcją Josefa Wielanda, Jessici Geraldo Schwengber i Matthiasa Niedenführa. Jaki był konkretnie wkład członków Instytutu Boyma do tej publikacji? Patrycja Pendrakowska napisała rozdział poświęcony grupie 16+1, koncentrując się na zawiedzionych nadziejach państw Europy Środkowo-Wschodniej związanych z tym formatem i kontrastując skalę chińskich inwestycji w regionie z tymi czynionymi w Europie Zachodniej. Ta ostatnia kwestia jest niezwykle istotna, bowiem w ciągu ostatnich kilku lat nie było konferencji z udziałem członków Instytutu Boyma, na której nie musielibyśmy prostować pokutujących w Niemczech, czy Francji błędnych wyobrażeń na temat 16+1, widzących w grupie niemalże konia trojańskiego Chin w UE. Z kolei Paweł Behrendt przedstawił Nowy Jedwabny Szlak od strony realizacji interesów geopolitycznych i geoekonomicznych ChRL, niejako przy okazji obalając kilka popularnych mitów.

W projekcie uczestniczyła także dwójka stażystów Instytutu Boyma: Sandra Krawczyszyn i Patryk Szczotka. W artykule napisanym wspólnie z Kathariną Hahn Sandra Krawczyszyn stara się dodać perspektywę genderową do badań nad Nowym Jedwabnym Szlakiem. Myliłby się jednak ten, kto doszukiwałby się w takim doborze tematu jakiegoś pustosłowia, czy “feministycznej propagandy”. Gender jest dla obu studentek punktem wyjścia do sprawdzenia w jaki sposób Chiny wykorzystują projekt w teorii czysto ekonomiczny do rozpowszechniania swoich wartości i norm społecznych. Natomiast Patryk Szczotka na przykładzie Łodzi i Duisburga, czyli dwóch miast z ambicjami stania się istotnymi hubami na trasie Nowego Jedwabnego Szlaku, zbadał funkcjonowanie paradypłomacji w oparciu o relacyjną teorię stosunków międzynarodowych chińskiego badacza Qin Yaqinga.

Więcej informacji na temat książki można znaleźć [tutaj](#).





## MISCELLANEA

# SPÓR MIĘDZY USA, A CHINAMI I ROSJĄ TO PREZENT DLA KOREI PÓŁNOCNEJ

---

Anna Grzywacz rozmawia  
o Półwyspie Koreańskim z  
Oskarem Pietrewiczem,  
analitykiem PISM i  
autorem książki:

*“Spór o Koreę. Rola USA  
i Chin w kształtowaniu  
bezpieczeństwa  
międzynarodowego na  
Półwyspie Koreańskim”.*

**Anna Grzywacz:** Właśnie ukazała się twoja najnowsza książka „Spór o Koreę. Rola USA i Chin w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego na Półwyspie Koreańskim”. Dlaczego podjąłeś się opisanie i zrozumienia problemów bezpieczeństwa w tym subregionie?

**Oskar Pietrewicz:** Przede wszystkim chciałem pokazać, jakie regionalne i globalne konsekwencje przynosi zaangażowanie Stanów Zjednoczonych (USA) i Chin na Półwyspie Koreańskim oraz dlaczego Korea Północna i Południowa są ważne dla obu mocarstw. Z jednej strony wychodzę naprzeciw szalenie popularnej narracji o globalnej rywalizacji USA z Chinami, z drugiej zaś naświetlam problem regionalny, choć o szerszych implikacjach dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Dynamika zmian na Półwyspie jest bardzo interesującym przypadkiem, bo pokazuje jak kształtują się współpraca i rywalizacja między państwami oraz jak mogą wyglądać interakcje między mocarstwami i pozostałymi regionalnymi aktorami. Do tego tamtejsze problemy bezpieczeństwa są aktualne, co potwierdzają codzienne doniesienia z regionu.

Na sytuację na Półwyspie patrzę z perspektywy ostatnich 20-30 lat, co pozwala zarysować szerszy kontekst tego, jak zmieniała się polityka USA i Chin wobec obu Korei i jak decyzje polityczne zaangażowanych państw wpływały na bezpieczeństwo pozostałych stron. Aktywność USA i Chin na odcinku koreańskim analizuję przez pryzmat polityki zagranicznej i bezpieczeństwa obu mocarstw w wymiarze globalnym i regionalnym, co może być również pomocne w ocenie działań tych państw w innych, często spornych, obszarach. Książka powstawała wiele lat, bazuje na rozprawie doktorskiej obronionej w 2018 roku. Od tego czasu, dzięki doświadczeniom zebranych w pracy w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, spojrziałem na problemy bezpieczeństwa na Półwyspie z dystansu, co pozwoliło na wyeksponowanie elementów, które przetrwały próbę czasu.

**Nie da się zrozumieć tego, jak funkcjonuje reżim północnokoreański w oderwaniu od tego, co robią Stany Zjednoczone i Chiny. Jak kształtują się relacje tych dwóch państw?**

Obecne stosunki USA z ChRL są naznaczone przede wszystkim rywalizacją, ale nie brakuje doświadczeń współpracy. Była ona szczególnie wyraźna w sprawie programu nuklearnego Korei Północnej. Oba państwa traktowały denuklearyzację jako wspólny cel. Rozmowy sześciostronne (2003–2008), choć były zainicjowane przez Chiny, miały charakter



inkluzywny. Udało się zebrać kilku ważnych aktorów, chociaż Pekin był sceptycznie nastawiony np. do uczestnictwa Japonii. Rozmowy sześciostronne pokazały przede wszystkim, że USA i Chiny są w stanie rozmawiać na temat bezpieczeństwa w regionie, nawet jeśli dialog był trudny, a interesy często sprzeczne.

Innym przejawem współpracy były decyzje Rady Bezpieczeństwa (RB) ONZ ws. kolejnych prób rakietowych i jądrowych Korei Północnej. Szczególnie ważne były lata 2016–2017, gdy administracja Baracka Obamy (2009–2017), a potem Donalda Trumpa (2017–2021) „wymuszała” na Chinach współpracę w zakresie poparcia dla kolejnych rezolucji RB nakładających sankcje na Koreę Północną. Kwestia ich wdrażania była dyskusyjna, ale przynajmniej na etapie podejmowania decyzji oba mocarstwa się dogadywały. Wówczas Chiny chciały mieć narzędzie wpływu na Koreę Północną. Kolejne próby jądrowe u chińskich granic podsyciły chińską chęć zdyscyplinowania reżimu północnokoreańskiego.

W ostatnich latach relacje Chin z USA znacznie się pogorszyły, co negatywnie przełożyło się na ich współpracę na Półwyspie Koreańskim. W maju 2022 roku USA nieskutecznie próbowały przeforsować kolejną rezolucję dotyczącą Korei Północnej w związku z wetem ChRL. Do tego dochodzi czynnik rosyjski. Po agresji na Ukrainę współpraca w RB stała się dużo trudniejsza. Im więcej punktów spornych, tym mniejsza skłonność do współpracy między USA a Chinami. A presja sankcyjna na Koreę Północną bez udziału Chin jest nieskuteczna.

**Po XX zjeździe Komunistycznej Partii Chin mówi się, że Xi Jinping skonsolidował swoją władzę. Z kolei w USA mamy do czynienia ze zmianą władzy co kilka lat. Co więcej, władza przechodzi z rąk Demokratów do rąk Republikanów. Rozmowy sześciostronne przypadają na George’a W. Busha (2001–2009). Obie kadencje demokracji B. Obamy wydają się dość pasywne. Następnie mamy Donalda Trumpa, który kilkakrotnie widywał się z Kim Dzong Unem. Od 2021 roku prezydentem USA jest ponownie demokracja, Joe Biden. Jakie znaczenie dla sytuacji bezpieczeństwa mają zmiany władzy?**

Zmiany wewnętrzne w USA wpływają nie tylko na politykę wobec Korei Północnej, ale również wobec Korei Południowej. Kolejne zmiany administracji amerykańskich są jednym z

głównych powodów braku ciągłości w polityce USA, szczególnie jest to widoczne w odniesieniu do problemu jądrowego.

Bardzo wyraźne różnice można było zaobserwować po zmianie z demokracji na republikanina. Przykładowo G.W. Bush kierował się zasadą ABC, czyli *Anything but Clinton*. Bill Clinton (1993–2001) otworzył się na dialog dwustronny z Koreą Północną. Bush wybrał inną opcję – początkowo odrzucił wszelkie formy dialogu z KRLD. Chociaż to administracja Clintona wprowadziła do obiegu termin „państwo zbójckie” w odniesieniu m.in. do Korei Północnej, to właśnie Bush i jego współpracownicy spopularyzowali to określenie. Przykładowo Donald Rumsfeld, sekretarz obrony w latach 2001–2006, wystosował wiele gróźb pod adresem Korei Północnej, sugerując że stanie się ona kolejnym obiektem inwazji po Afganistanie i Iraku. Następnie administracja Busha zaangażowała się w rozmowy sześciostonne, które ostatecznie straciły na znaczeniu po drugiej próbie jądrowej Korei Północnej w 2009 roku.

Początek kadencji Obamy to z kolei brak pomysłu na reżim północnokoreański. Po zmianie władzy w Korei Północnej w 2012 roku, gdy przywódcą został Kim Dzong Un, przyjęto porozumienie, które zostało zerwane w ciągu niecałego miesiąca. Przyjęta następnie przez administrację Obamy polityka „strategicznej cierpliwości” – wywierania presji na KRLD przy założeniu, że w końcu otworzy się ona na rozmowy – nie przyniosła pożądanych efektów. Co więcej, stała się obiektem krytyki kolejnego prezydenta. Donald Trump otworzył się na dialog z Koreą Północną, aby odróżnić od „bierności” poprzednika i naprawić jego błędy. Każda administracja próbowała jakoś się przyczynić do rozwiązania problemu północnokoreańskiego, każda proponowała nieco inne rozwiązania i ostatecznie każda zawiodła. Co pokazuje, że nawet jeśli uda się obrać określony kurs, efekty i tak mogą rozczarować.

**Niemniej ważnym elementem bezpieczeństwa w regionie jest Korea Południowa. Jakie znaczenie dla spójności polityki mocarstw mają zmiany polityczne w tym kraju?**

Bardzo dużo zależy od tego, czy w Korei Południowej mamy rządy progresywno-liberalne, czy konserwatywne. Co do zasady USA lepiej się dogadują z opcją konserwatywną, którą można określić jako proamerykańską. Z kolei opcja progresywno-liberalna podkreśla

potrzebę większej samodzielności Korei Południowej w wymiarze bezpieczeństwa i ułożenia bardziej partnerskich, równoprawnych relacji z USA.

Trzeba pamiętać, że gdyby wybuchła wojna, to zgodnie z traktatem zawartym w 1953 roku dowodzenie nad wojskami południowokoreańskimi przejęłyby Stany Zjednoczone. Liberałowie chcą to zmienić i dlatego częściej podnoszą temat autonomii sił zbrojnych Korei Południowej. Według Amerykanów Korea Płd. nadal nie jest jednak przygotowana do transferu kontroli operacyjnej nad jej wojskami od strony militarnej.

Południowokoreańscy liberałowie wielokrotnie mieli też inne niż USA pomysły na rozwiązanie problemów w stosunkach z Koreą Północną. Na przykład Moon Jae-in, prezydent Korei Południowej w latach 2017–2022 wspierał dialog Trumpa z Kimem, ale Stany Zjednoczone patrzyły nieufnie na południowokoreańską inicjatywę szczytów międzykoreańskich. Dawniej Republikanie również krytycznie oceniali samodzielne próby ułożenia relacji między państwami koreańskimi w ramach tzw. słonecznej polityki. Na dialog międzykoreański podejrzliwie patrzą też Chiny.

### **Jak Chiny widzą relacje z Koreą Północna w ostatnich latach?**

Wbrew oficjalnym komunikatom Korea Północna jest trudnym partnerem dla Chin, a w pierwszych latach rządów Kim Dzong Una doszło do wyraźnego pogorszenia w stosunkach KRLD z ChRL. Zaniepokojenie chińskich władz wzbudzał proces konsolidacji władzy młodego przywódcy, który dla wzmocnienia swojej pozycji usuwał z kierownictwa osoby silnie powiązane z Chinami, takie jak jego wuj Jang Song Thaek.

Do tego przyspieszenie prac nad potencjałem nuklearno-rakietowym Korei Północnej w latach 2016–2017 uwidocznilo niezdolność Chin do kontrolowania sąsiada. Kolejne testy rakietowe i jądrowe uzasadniały niekorzystne z punktu widzenia chińskich interesów pogłębienie współpracy wojskowej USA z Koreą Południową. Zdarzało się też, że Kim Dzong Un ewidentnie kompromitował Xi Jinpinga – przykładowo jedna z próba rakietowych w maju 2017 roku odbyła się, gdy chiński przywódca przewodniczył forum Pasa i Szlaku w Pekinie.

Kolejnym powodem do niepokoju dla Xi mogło być zbliżenie międzykoreańskie i otwarcie Korei Północnej na dialog z USA na początku 2018 roku. Wówczas Xi Jinping zintensyfikował kontakty z Kim Dzong Unem, aby nie być pominiętym w rozmowach na temat Półwyspu Koreańskiego i broni jądrowej. Dodatkowo wykorzystał fakt, że niezależnie od chęci usamodzielnienia się Pjongjang jest zdany na gospodarcze i polityczne wsparcie Chin. Stosunki Chin z Koreą Północną są więc do bólu wyrachowane, ale są też źródłem wielu problemów dla władz w Pekinie.

**Kto utrzymuje reżim północnokoreański przy życiu? Z twojej pracy wynika, że Kim jest na tyle silny, na ile pozwolą mu inni. I wtedy, gdy inni nie współpracują ze sobą.**

Korea Północna podkreśla swoją samodzielność, ale w rzeczywistości przetrwanie państwowości północnokoreańskiej w dużym stopniu zależy od gospodarczego wsparcia Chin. Przez ostatnie 30 lat liczne przypadki braku porozumienia między Chinami a Stanami Zjednoczonymi stwarzały Korei Północnej przestrzeń do rozwoju potencjału raketowego i broni jądrowej. Wydarzenia z 2022 roku świetnie to ilustrują. Liczne napięcia między USA, Rosją a Chinami oznaczają paraliż Rady Bezpieczeństwa – jedynej instytucji międzynarodowej mogącej wpłynąć na reżim Kima.

Współpraca mocarstw w latach 2016–2017 pozwoliła wyrzucić najsilniejszą jak dotąd presję na Koreę Północną. Musiał to być trudny moment dla północnokoreańskiego reżimu i dlatego wtedy Kim otworzył się na rozmowy z Trumpem, aby przełamać izolację. Ofensywa dyplomatyczna Korei Północnej doprowadziła do podziałów między mocarstwami ws. polityki sankcji. USA sprzeciwiały się ich łagodzeniu, czekając aż Kim pójdzie na ustępstwa w sprawie denuklearyzacji. Z kolei Chiny i Rosja przekonywały do jak najszybszego poluzowania sankcji.

Nawarstwienie problemów w kolejnych latach w relacjach USA z Chinami i USA z Rosją to prezent dla Kima. Oznaczają bowiem brak kolejnych rezolucji w Radzie Bezpieczeństwa i osłabienie reżimu sankcyjnego. A to stwarza większe pole manewru Korei Północnej, w tym do omijania sankcji i nielegalnej działalności w cyberprzestrzeni, dzięki którym reżim pozyskuje środki potrzebne do przetrwania.

## **Jak oceniasz relacje Korei Północnej z mocarstwami w ostatnich latach?**

Wybuch pandemii przyczynił się do drastycznego ograniczenia kontaktów Korei Północnej z innymi państwami. Żadne sankcje nie doświadczyły tak KRLD jak restrykcje, które nałożyła sama na siebie. Drastyczne ograniczenie i tak niewielkich kontaktów gospodarczych z Chinami oraz drakońskie restrykcje wewnętrzne przyczyniły się do paraliżu gospodarki. Skłoniło to większość placówek dyplomatycznych w Pjongjangu do opuszczenia kraju.

Do tego po niepowodzeniach dialogu z Trumpem w latach 2018–2019 Kim Dzong Un najwyraźniej postawił krzyżyk na rozmowach z USA i wybrał opcję konfrontacji na drodze manifestowania postępów rozwoju potencjału nuklearno-rakietowego. Dla wzmocnienia swojej pozycji w stosunku do USA Korea Północna zbliżyła się politycznie z Chinami i Rosją – jednoznacznie poparła Rosję po jej agresji na Ukrainę i popiera Chiny w ich polityce wobec Tajwanu. W zamian Kim oczekuje weta w Radzie Bezpieczeństwa. To wystarczy, aby przetrwać.

## **Kwestia poparcia Rosji jest bardzo interesująca. Kilka tygodni temu wywiad amerykański potwierdził, że Korea Północna dostarcza Rosji broń. Co wiadomo na ten temat?**

Polegamy właściwie tylko na informacjach amerykańskiego wywiadu oraz doniesieniach prasy japońskiej, powielanych w mediach z innych państw. Píše się m.in. o możliwych dostawach uzbrojenia z Korei Północnej do Rosji koleją i pośrednictwem rosyjskiej Grupy Wagnera w zakupach sprzętu. Doniesienia te są jednak bardzo trudne do zweryfikowania. W przypadku Iranu istnieją liczne dowody, że broń z tego państwa jest wykorzystywana przez Rosję na Ukrainie.

Tego typu wsparcie wojskowe Rosji przez Koreę Północną byłoby jednak zrozumiałe i logiczne z punktu widzenia Pjongjangu. Nie wiemy jednak, o jakie konkretnie wsparcie chodzi – być może tylko o dostawy amunicji artyleryjskiej starego rodzaju pochodzącą z czasów Związku Radzieckiego. Wedle szacunków to właśnie Korea Północna jest drugim największym po Rosji „magazynem” tego typu amunicji. Niewykluczone, że Koreańczycy przekazują coś, z czym i tak nikt nie mają co robić, a w zamian mogą mieć z tego korzyści polityczne i być może finansowe.

Nawet gdyby Korea Północna faktycznie przekazała amunicję Rosji, to nie wiadomo, czy do bezpośredniego użycia przeciwko Ukrainie, czy też do uzupełnienia magazynów rosyjskich. Niezależnie od tego takie wsparcie można uznać za prawdopodobne. W odróżnieniu od wcześniejszych przecieków o możliwym wysłaniu żołnierzy północnokoreańskich, którzy mieliby walczyć po stronie Rosji na Ukrainie. Społeczeństwo północnokoreańskie nawet nie wie, że trwa wojna, więc choćby z tego punktu widzenia wysłanie ludzi byłoby problematyczne i ryzykowne, bo mogłoby się wiązać z dezercją.

**Tytuł twojej książki to „Spór o Koreę”. Podział Korei na Północ i Południe nastąpił w 1945 roku. Po ponad 70 latach obie Koree dzieli prawie wszystko. Jakie jest znaczenie historii we współczesnej polityce koreańskiej?**

Rozmawiamy o dwóch zupełnie innych podmiotach, ale to nie oznacza, że przestano myśleć o Półwyspie jako pewnej całości. Zwłaszcza w polityce USA i Chin dostrzegam postrzeganie obu Korei jako części jednego, większego problemu. Choć obecnie trudno wyobrazić sobie zjednoczenie Korei i nie wiadomo jakby miało wyglądać, to wydaje mi się, że mocarstwa uwzględniają w swoich kalkulacjach, że kiedyś mogłoby dojść do zbliżenia koreańskiego i być może nawet reunifikacji.

Perspektywa powstania zjednoczonego państwa koreańskiego, które po uporaniu się z ogromnymi kosztami reunifikacji mogłoby pretendować do miana regionalnego mocarstwa i tym samym zaburzyć układ sił w regionie, skłania Chiny i USA do nieustannego obserwowania posunięć Koreańczyków. Innymi słowy, Chińczycy i Amerykanie obawiają się, że Koreańczycy mogliby „skoreanizować” problemy Półwyspu. „Koreanizacji” służy między innymi dialog międzykoreański, kilkakrotnie inicjowany przez Koreę Południową. Zarówno Chiny, jak i USA musiały przyjąć stanowisko wobec tych pomysłów.

Pamiętajmy też, że Korea Południowa ma zapisane w konstytucji, że Republika Korei obejmuje cały Półwysep Koreański, a Korea Północna na poziomie propagandowym nadal utrzymuje wolę zjednoczenia. Myślenie o Korei jako pewnej całości jest więc częścią tożsamości i pamięci historycznej, przekładającej się na praktykę polityczną obu państw koreańskich.

## **Czego o bezpieczeństwie międzynarodowym uczy nas Korea Północna i polityka przynajmniej trzech najbardziej zaangażowanych podmiotów, czyli Korei Południowej, USA i Chin?**

Każda decyzja polityczna, niezależnie czy Chin, czy USA, wiąże się z konsekwencjami dla wielu państw, w tym kosztami. Dylematy dotyczące „zarządzania” problemem północnokoreańskim zmuszają do wypracowania nie idealnego rozwiązania, ale takiego, które będzie najmniej kosztowne. Nie ma możliwości jedno- a nawet dwustronnego rozwiązania problemów. Nawet jeśli celem jest tylko „zarządzanie” problemami związanymi z Koreą Północną, wymaga to współpracy, przynajmniej tych czterech państw. Doświadczenia ostatnich kilkudziesięciu lat pokazały, że jest to trudne i nie można w tym procesie pomijać Koreańczyków. A to oznacza również potrzebę uznania podmiotowości Kima i szukania porozumienia z nim.



**Oskar Pietrewicz**

Jest analitykiem w programie Azja i Pacyfik ds. bezpieczeństwa w Azji Wschodniej, zwłaszcza na Półwyspie Koreańskim. Doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce (Uniwersytet Warszawski, 2018). Książka „Spór o Koreę. Rola USA i Chin w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego na Półwyspie Koreańskim” ukazała się nakładem wydawnictwa Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w grudniu 2022 roku.